



Adres Redakcyi i Administracyi ul. Szewska 7.

Przedpłata wynosi  
w Krakowie:

miesięcznie 1 zlr. 35 ent., kwartalnie 4 zlr.,  
półrocznie 8 zlr., rocznie 16 zlr.  
Za odosłanie do domu dolicza się 15 ent.  
miesięcznie.

Na prowincyi i w całej monarchii Austro-Węg.:  
miesięcznie 1 zlr. 70 ent., kwartalnie 5 zlr.,  
półrocznie 10 zlr., rocznie 20 zlr.  
Numer pojedynczy 6 ent., na prowincyi 10 ent.

# NOWY KURYER POLSKI

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za  
pierwszy raz 10 ent., za następne po 5 ent.  
Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 ent.  
od wyrazu, tłustym drukiem po 5 ent. od  
wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń  
25 ent. „Nadesłane“ 20 ent. od wiersza.

Adres dla telegramów:

„KURYER“ — KRAKÓW.

Rękopisów Redakcyi nie zwraca.

Wychodzi codziennie o godz.

9 rano.

## Wspomnienie

z pogrzebu Kościuszki.

Rocznicę 76-tą śmierci Tadeusza Kościuszki, obchodzi dzisiaj naród cały. W katedrze na Wawelu, z powodu tej rocznicy dzisiaj o godzinie 11 przed południem odbędzie się nabożeństwo uroczyste.

Nie bez interesu więc dla czytającej publiczności będzie przytoczenie dzisiaj właśnie zajmującego epizodu z pogrzebu bohatera na Wawelu. Epizod ten podaje p. Ksawery Godebski, tłumacz pracy J. Micheleta o Kościuszcze. Brzmi on jak następuje:

„Nie mogę tu zamilczeć“ — słowa Godebskiego — „rzewnego a mało komu wiadomego zdarzenia. Było to właśnie w czasie pogrzebu Kościuszki w Krakowie. Rząd rzeczypospolitej chcąc nadać temu obrzędowi wyjątkową i wzniosłą miejscowości cechę, zaprosił do pogrzebowego orszaku tak z miasta jakoteż z okolic, bez różnicy stanu, wszystkie podówczas żyjące osoby, które ze zmarłym naczelnikiem w poufniejszych pozostawały stosunkach. Zaczyna rodzina Sadowskich zapomniać być nie mogła. Dom najstarszego brata Antoniego, patriarchy całej rodziny, był w najniebezpieczniejszych czasach przytkniętym patriotycznej zmojwy najzarliwszych obrońców narodowej sprawy. Kościuszko, Ignacy Potocki, Kosiński, Zajaczkę, stopą swoją wytarli Ludyńskie progi, nieraz w sukmanie siłownika, lub w opończy węgierskiego olejkarza, zawiedli śledząc oko moskiewskich siepaczy. Każdy kąt tego domu miał swoją legendę. Każda osoba żyjąca pod tym dachem, począwszy od panny Heleny, nianki Kosińskiej, aż do gumienno, który zaawiesistym wąsem i długą kurtką z zakaszanymi połam, przedstawiał istny obraz konfederata, zasięgała pamięcią czasów Puławskiego i była niejako żyjącą kartą ludowej kroniki. Młodszy brat Florian, przebrany za furmana, przewiózł Kościuszkę przez komorę austriacką w pamiętnej nocy 24-go marca (1794 r.).

Obaj ci sędziwi mężowie żyli jeszcze ale w zupełnym odosobnieniu od no wych towarzystw, od nowych ludzi, przechowując w rodzinnym kole po dania tak mało jeszcze wyjaśnionych, tak wiele zapomnianych czasów. Nie mogli wymóżyć na sobie, ażeby wyjść na ten świat tak dalece zmieniony: a serce ich pękało z żalu na samą myśl ota rca się o trumnę Kościuszki. Trzeci brat, proboszcz w Małogoszczu, zaklepił się w swoich wspomnieniach odbytej w Moskwie niewoli. Strzy cznemu tedy bratu Janowi dostał się zaszczyt reprezentowania całej rodziny Pan Jan, już podstarżały kawaler i surowy staropolskiego obyczaj przestrzegacz nie miał nic droższego nad swoją wiejską strzechę, nad szeroką swoją szablę, która zawsze pod bokiem jego wisała, a na której wyrity napis: Ta szabla była pod Wiedniem, poswiadać za jeden z przodków je go w tej sławnej przygodzie w oczy nią pohańcom zaświecił. Pan Jan, wdziawszy swój paradny kontusz i przypasawszy szablę, ruszył do Krakowa: przybył właśnie, kiedy trumnę przenoszono z zamku do katedry. Przyjęty uprzejmie i w pierwszym postawiony rzędzie, spostrzegł z oburze niem, że na trumnie naczelnika żadnego nie położono oręża. Nie czas było upomnieć się o to, odczepił więc, acz z wielkim wstydem, jak mi to sam powiedział — tak mu się osobliwą i nieprzystojną rzeczą zdawało być bezbronnym w kontuszu, — odczepił więc własną szablę i na trumnę położył.

Wnieziono ciało do sklepu Sobieskiego, mała tylko liczba i to znako mitych gości pomieścić się w nim mogła: był pomiędzy nimi pan Jan i kilku polskich oficerów. Skończył się żałobny obrzęd, ucichły modły kapła nów; jaki taki zabierał się do wyjścia, kiedy pan Jan, zanurzony w swem dumaniu, zerwał się nagle, pochwycił z swoją szablę i głośno wykrzyknął: „Panowie bracia, kiedy nas Bog przy robie obroncy Wiednia zgromadził, obudujemy szablę, złóśmy je na tym

grobie, niechaj to męstwo, które wiodło Sobieskiego w obronie świętej wiary naszej, zaostrzy i nasze szablę, a byśmy się krzywd naszych kiedyś pomścieli.“ To rzekłszy, dobył szablę, położył ją na grobie i szybko spojrzął w oczy obecnym. Grom, któryby nie spodzianie spadł wśród nich w tej chwili nie byłby ich pewno więcej przeraził. Spojrzeli ostupiali po sobie, ręka oficerów sięgnęła mimowolnie do lewego boku szpadę brzęknęły na czarnym marmurze i wraz znikły. Taką to pogrobową przemową pierwszą i ostatnią w życiu uczył stary szlachcic zwłoki ukochanego swego naczelnika. Nie powtórzył jej żaden z dzienników: echo świątyni podjęło ją i przechowa ło w najciemniejszych swoich kryjó wkach, przy trumnach Batorego i Zygmunta; a prerażeni świadkowie wynieśli ją w głębi swojej duszy i chyba na ucho rodzinom swoim zwi erzali.“

## KRONIKA.

Kalendarz. Dzisiaj Florentyna i Gawła. Jutro Wiktora b.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie i kozły (rogacze), zające, lisy, jarząbki, cietrzewie i głuszcze koguty, storki, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, płacławo wodne i błotne w ogólności.

Kalendarz rybacki. W październiku nie wolno łowić lososi i pstrągów, tudzież raków samca i samicy. Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę. Dla sportu wędkowego pora jeszcze bardzo dobra.

Wspierajmy przemysł ojezysty!

Otrzymałmy następującą depeszę z Rymanowa:

„Życzę powodzenia wydawnictwu w wykonywaniu programu. Co do ducha i środków, w odevwie dzisiejszej wyrażo nych: Szczęść Boże!

Stanisław Ostaszewski“.

Serdecznie dziękujemy za to życzenie. Jest ono dla nas pokrzepieniem ducha i dodaniem odwagi do pracy, jaką podję liśmy. Takie życzenia dowodzą łączności żywej pisma z Czytelnikami; tak serdecz ny, silny węzeł jest najlepszą podstawą dziennika, wróży dobrze o jego przyszo ści. Na takiej podstawie oprócz się chcemy — i dlatego ta depesza w pierwszej chwili otwarcia pisma jest nam szczegól nie cenną i drogą. Bodaj danem nam było doczekać chwili, gdy tego rodzaju poparcie znajdziemy w najszerszych sferach społeczeństwa polskiego.

Redakcyi.

Z powodu otwarcia nowego teatru w dniu 21 bm. opuści prasę nadzwy czajny ilustrowany numer „Nowego Kurjera Polskiego“ w 10.000 egzemplarzy.

Ogłoszenia do nadzwyczajnego nu meru przyjmuje Administracja naszego pisma.

Pierwszy wieczór Kościuszkowski. odbył się wczoraj w tłumnie napełnionej sali Tow. Strzeleckiego. Wieczorek zagał prezes Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Jan Skirliński, podnosząc znaczenie tego pierwszego wieczoru patriotycznego na cześć bohatera z pod Raclawic.

Program wieczoru rozpoczął młody skrzypek p. Zawitowski, uczeń p. Hocka, odegraniem Wieniawskiego „Legendy“ i „Kujawiaka“, następnie p. Kalużyńska wy powiedziała ustęp z poematu Słowackiego pt. „Poema Piasta Dantyszka o piekle“ i „Ausię“, dalej odśpiewał p. Malawski Gała „Siwy koniu“ i dwie kompozycje M. Świerzyńskiego. Publiczność ugrada za la wykonawców rzęsiłymi oklaskami. Pierwszą część zakończył chór akademicki, który pod batulą dyrektora W. Barabasa odśpiewał poloneza „Patrz Kościuszko na nas z nieba“ i dwa hymny „Boże coś Polskę“ i „Dymem pożarów“. Pieśni te, wśród uroczystego nastroju, wysłuchała stojąc zebrana publiczność. W antrakcie „Harmonia“ zagrała wieniec pieśni pol skich. W wykonaniu drugiej części programu śpiewał p. Bukowski, potem nastę piło Beethowena Trio, odegrane świetnie przez profesorów dr. Bylickiego, pp. Ostro wskiego i Sandoza. Duet Janusza i Jon-

tka z Halki, miał powodzenie, a pp. Bu kowski i Malawski byli zniewoleni do po wtórzenia produkcji. Na zakończenie pp. Kozłowski, Piotrowski, Schmidt, Zwoliński i Moszyński, deklamowali zbiorowo ustęp z „Kordyana“.

Sala i estrada były pięknie przystrojone w chorągwie i zieleni, a wśród niej ustawione było popiersie Kościuszki.

Tadeusz Kościuszko w setną roczni cę. fotografura R. Paulussena z obrazu Jana Styki. Nowy portret bohatera ukazał się wczoraj w gabloicie księgarni p. Krzyżanowskiego. Kościuszko w suk manie, w magierce na głowie, którą zdobi czaple pióro Rys twarzy łagodny, energiją zaś wypowiada wzrok. Portret okolony jest otwartym wieńcem z liści laurowych i dębowych, u góry zczepiony wstęgą z napisem: „Boże dopomóż wierz nym ojezystym“. U spodu wieńca złożone na krzyż pałasz i kosa, poniżej zaś z le wej strony w otwartej księdze słowa:

„Oświata ludu  
Dokona cudu“

Całość stanowi artystyczną podobiznę ukochanego wodza, która zrajdzie niezawodnie wielu nabywców. Cena portretu 1 zlr.

Ks. prałat Krzemieński wyjechał w dniu wczorajszym do Czernichowa na kon ferencyę dekanalną.

Zaszczytne odznaczenie. P. minister handlu zamianował starszego zarządcę pocztowego w Krakowie, p. Aleksandra Da widowskiego, dyrektorem tutejszego urzę du pocztowo-telegraficznego. — Z pra wdziwą przyjemnością zapisujemy to za szcżytne odznaczenie i zasłużony awans. Od długiego szeregu lat urzęduje p. Aleksander Dawidowski w naszym mieście i kieruje tak rozległymi agendami urzędu pocztowego i telegraficznego. Jako oby wateł pozyskał sobie najlepsze imię i o gólny szacunek; jako naczelnik urzędu, tyle mającego do czynienia z najszersze mi sferami publiczności, potrafił tak kie rować tym olbrzymim i skomplikowanym aparatem, że funkcjonuje on jak najlepiej uregulowany zegarek z fabryki Paska. W dniu dzisiejszym należy to wyraźnie po wiedzieć, zarówno ze względu na p. dy rektora Dawidowskiego, jak ze względu na urzędników pocztowych i telegraficz nych, którzy mimo trudnych i ciężkich warunków, tak świetnie służbę pełnią. Poza urzędem, poza pracą biurową pozos taje p. dyrektorowi Dawidowskiemu bar dzo mało chwil wolnych, a przecież i te chwile poświęcił czynnej pracy obywatel skiej i w Kasynie powszechnym, jako je go prezes, przyczynił się do rozwoju tej instytucji. W dniu dzisiejszym wszyscy mający z pocztą do czynienia, a któż z nią przy końcu XIX. wieku do czynienia nie ma, składają serdeczne życzenia p. Dawidowskiemu wraz z gronem współto warzyszy i urzędników. Wyraz serdecznych życzeń zasyła także nasz dziennik.

W gmachu pocztowym odbyła się wczoraj ceremonia składania życzeń p. dyrektorowi Dawidowskiemu ze strony całego personelu pocztowego. — Imieniem urzędników przemawiał starszy kontroler p. Osika; po nim przemówiła serdecznie panna Christofy imieniem personelu ko biecego i wręczyła olbrzymi kosz kwia tów. W końcu złożyli życzenia listonosze i służba, w której imieniu przemawiał naj starszy z listonoszów w słowach gorących i wręczył piękny bukiet.

Zmiana własności. Tutejszy adwokat dr. Józef Rettinger, kupił od braci Wohl feldów dobra: Gaj i Kotarbowkę, w po wiecie wielickim za kwotę 85 000 zlr.

Jenerałny konsulat rosyjski w Krakowie z Wiednia donoszą, iż z powodu otwarcia konsulatu państwa niemieckiego w Krakowie (jak dołąd tylko na papierze; Przyn. Red.), toczą się rokowania o ot warcie jenerałnego konsulatu rosyjskiego w Krakowie.

Do pełnienia obowiązków gospodyn na naucie, jaki obędzie się w salach hotelu Saskiego po otwarciu nowego tea tru, zaprosił p. prezydent miasta Friedle in następujące panie: hr. Stanisławowa Tarnowska, Faustynowa Jakubowska, Stefanowa Muczkowska i Tade uszowa Pawlikowska.

Pierwsza zapowiedź przedsiubna pany Cecylii Placheckiej, córki niedawno zgasłego znanego muzyka, a zacnego i szanowanego obywatela z p. Karolem Włodzimirskim wygłoszona została wczoraj po sunie w kościele parafialnym na Piasku.

Klub polskich filatelistów (zbieraczy marek) przeniósł z dnia 10 października b. r. lokal swój w Krakowie z ulicy Flo rjańskiej na ulicę św. Tomasza nr. 15. Wpisy członków codziennie od 12 1/2 do

2 godz., zebrania odbywają się co czwar tek o 8 wieczorem.

Ogień kominowy. W sobotę przed południem w kominie domu pod l. 44, przy ulicy Karmelickiej, zapaliły się nagroma dzone sadze. — Przybyła na miejsce straż pożarna pod wodzą naczelnika p. Eminowicza zapobiegła szerzeniu się ognia.

Nadanie stypendyów. JE. książę Adam Sapieha nadał na rok szkolny 1893/4 sty pendya o rocznych 500 zlr. z fundacyi śp. ks. Leona Sapiehy, Leonowi Wojcie chowi dw. im. Korybskiemu, uczniowi A kademii handlowej w Pradze, oraz dokto randowi filozofii Aleksandrowi Kolessie, znanemu badaczowi historii literatury u kraińsko-ruskiej, celem odbycia dalszych studyów za granicą w obranym zawo dzie.

Niebezpieczeństwo cholery we Lwo wie. W szpitalu powszechnym umarła w sobotę przywieziona z Jalowca za roga tkami Łyczakowskimi, kobieta nazwiskiem Stryjska. Ponieważ objawy jej choroby wielce były podejrzane, więc dr. Opolski zawiadomił natychmiast magistrat o wy padku, który znowu wysłał do Jalowca specjalną komisję dla przeprowadzenia dezynfekcyi i zbadania zdrowotności. Sekcy a zwłok Stryjskiej, przeprowadzona w szpitalu w obecności dra Merunowicza i dra Krokiewicza, nie wykazała wprawdzie stanowczo cholery, bo, będzie to można orzec dopiero za dni kilka, ale w każdym razie wielkie jest jej prawdopodobieństwo.

Katastrofa. Z Nowego Jorku donoszą pod dniem 13 bm. Pod Jackson w Mis sissippi zetknęły się dwa pociągi spacero we.

## TELEGRAMY WŁASNE

Nowego Kurjera Polskiego.

Wiedeń. Koło polskie wybrało jed nodnogłośnie wiceprezesa p. Atanaze go Benego. Do komisji parlamentarnej wybrani: Jaworski, Benoe, Madey ski, Abrahamowicz, David, Piniński.

Wiedeń. W Klosterneuburg, Kor nenburg i Grazu zgromadzenia ludo we przyjęły rezolucje za rządowym projektem wyborczym.

Bukareszt. Zona następcy tronu wczoraj powiła szczęśliwie syna.

Pięćkościoły. Łazienki parowe Franciszka Józefa wspaniale zbudowa ne spłonęły do szcztu. Ogień wy buchł o 4 po południu. Kapiące się damy zdołały bez uszkodzenia uciec z płonącego budynku.

Berlin. Do prowadzenia dalszych traktowań w sprawie rosyjsko-nie mieckiego traktatu handlowego ma być zwołaną w najbliższych tygo dniach rada gospodarcza, do której dotychczasowe układy dostarczyły ma teryały.

Tulon. Wczoraj przed południem przyjmował admirał Avelane na pokładzie admirałskiego okrętu „Car Mi kołaj“ deputacje. Pierwsza przybyła deputacja paryskiej municypalności; prezydent Humbert zaprosił Rosyan do Paryża i rzekł: Będziecie przyję ci w Paryżu jako sprzymierzeńcy, ja ko przyjaciele i bracia! Admirał Ave lane odrzekł: Udamy się chętnie do Paryża; za każdym krokiem, który w Rosyi czynimy, Rosya wstępuje. Szył potem kolejno deputacje liczne miast, gmin, instytucji francuskich. Redakto rowi *Matin* oświadczył Avelane, iż cesarz przed odjazdem eskadry wy nurzył mu swoją sympatyę dla Fran cyi! Podarki dla Rosyan płyną ze wszech stron.

Tarent. Angielska eskadra, pod do wództwem admirała Seymoura, przy była tu w poniedziałek d. 16 bm. o g. 10. Pancernik „Italia“, mający na pokładzie admirała Corsi, przybył tu dzisiaj po południu celem powitania angielskiej eskadry.

Lens. Obradował tu wczoraj kongres syndykatów robotników górniczych i uchwałił tak długi przeciągać strejk, aż postawione przez robotników żądania w zupełności zaspokojone zo staną.

Dover. Przybywający z Ostendy pa rowiec „Marya Henryetta“ zderzył się podczas ostatniej nocy z małym duń skim okrętem „Golette“; ostatni za tonął wraz z pięcioma znajdującymi się na nim osobami.

Sofia. Sobranie zostało zwołane na dzień 27 października.

Petersburg. W razie niepomyśl nego wyniku berlińskiej konferencyi

ciowej, ma rząd przygowany szereg środków wyjątkowych, skierowanych przeciw Niemcom. Jednym z nich ma być ponowne podjęcie projektu, dą żącego do połączenia Niemna za po mocą kanału z zatoką Windawa.

Madryt. W sprawie zatargu Hisz panii z Marokkiem zaczyna tu pano wać zaostroszenie. Studenci demonst rują. Posiłkowe wojska hiszpańskie odch odzą do fortecy Melilli, na pograniczu Marokka; fortecę tę atakują Ara bowie. Odeszło do 10.000 wojska z artylerją. Ministrem spraw wewnętrz nych mianowany Puigierew. Inni mi nistrowie zatrzymują swoje teki.

Gent. Ubiegłej nocy wkładła się do tutejszej katedry banda złodziei. Zra bowali skarbiec i kosztowne aparaty mszalne. Szkoda dochodzi do pół miliona. Dwóch złodziei ujęto.

Nowy Jork. Dekretem z 10 bm. wydanym przez rząd brazylijski, sta ki pod rozkazami admirała de Mello, oraz statki i twierdze sprzyjające po wstańcom, wyjęte zostają z pod prawa.

## POCIĄGI KOLEJOWE

Z Krakowa odchodzi:

Do Lwowa: 7:07 r., 8 r., 10:45 r., 9:20 w., 10:55 w. — Do Wiednia: 5:40 r., 6:40 r., 9:25 r., 3:05 po pol., 6:08 w., 10 w. — Do Warsza wy: 5:40 r., 9:25 r., 6:09 w. — Do Suonej: 8:50 r., 2:05 po pol., 7:05 w., 8:25 r., od 25 czerwca do 15 września. — Do Włocłzki: 12 w pol., 8:10 w. — Do Rzeszowa: 6:40 w.

Do Krakowa przychodzi:

Ze Lwowa: 5 r., 6:20 r., 2:25 pop., 8:20 w., 9:42 w. — Z Wiednia: 6:45 r., 9:44 r., 8:45 w., 10:08 w. — Z Warszawy: 7:33 r., 5 pop. Od Suonej: 6:05 r., 8:55 r., 10:37 r., 4:15 pop., 9:41 w., 8:20 w. od 25 czerwca do 15 września. — Z Włocłzki: 8:05 r., 6:25 w. Z Rzeszowa: 8:55 r.

⌚ Czas środkowo europejski. ⌚

## NADESŁANE.

(Kubryka „Nadesłano“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowie dzialności nie przyjmuje).

## Doc. dr. St. Braun

mieszka obecnie

ul. Podzamcze l. 14 na parterze

(dom Wnego Straszewskiego przy plan tach). (1-10)

## 5000 lub 7000 zlr.

Kapitał potrzebny zaraz na 6 proc., na dobrą, pe wną hipotekę lub weksel pełnej gwarancji.

Wiadomość w administracji „Kurjera Polskiego“ 1(-?)

## „Bez konkurencji“.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

higienicznych tutek nieklejonych

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Kraków

Sukiennice 28.

Lwów

Hetmańska 24.

Tutki powyższe mego wyro bu uznane są przez powagi lekarskie

za zupełnie nieszkodli we.

100 szt. od 12 ct.

Przy zamówieniu 5000 sztuk fabryka ponosi frankaturę.

## KILKA FORTEPIANÓW

i kilka pianin

jest natychmiast do wynajęcia za jakakolwiek cenę.

B. Gabryelska.

Kraków. Rynek. Krzysztofory.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct. tłustym drukiem po 5 ct. Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Akademik poszukuje zajęcia na godzinę popołudniową i wieczorną, jako instruktor, kopista, lektor, etc. zgłoszenia: T. B. Kraków, poste-restante.

Młody handlowiec poszukuje towarzyszy życia z kapitałem 1-2000 złr. Listy z fotografiami proszę uprzejmie nadsyłać poste-restante A. B. Kraków, 2000.

Akademik poszukuje lekcji za wikt i stancję Zgłoszenia T. B. Kraków poste-restante.

**Sadzonki leśne, krzewy i drzewka ogrodowe**  
poleca do kultur jesiennych:  
**Leśnictwo Zassów pod Czarną.**  
Cennik na żądanie odwrotną pocztą.

Handel pod „Palmą“  
**Antoniego HAWELKI**  
poleca:  
Winogrona badeńskie.  
Jabłka Tyrolskie.  
Kasztany włoskie.  
Pasztet z dziczyzny i Strasburgski.  
Kwiczoty faszerowane  
**Wino włoskie Barletta**  
czerwone i białe.  
Porter prawdziwy angielski wystawy.  
Przesyłki pocztowe skutecznie odwrotnie.

**JULIAN STANKO**  
kaligraf-rysownik,  
po 25 letnim pobyciu za granicą, osiadł w Krakowie,  
ulica Mikołajska 1. 7.  
Wykształcony w swym zawodzie wszechstronnie, wykonywa na papierze, pergaminie i materji: Dyplomy, Adresa, Laury imiennowe, Herby, Tablice genealogiczne, Winiety do fotografii i albumów, Monogramy do haftu białego i złotem, udziela (zbiorowo) lekcji kaligrafii.

**Pierwszy galicyjski Tattersall**  
**IGNACEGO ZANGENA**  
w Krakowie, przy ulicy Smoleńsk L. 31.  
przyjmuje konie na pensję dzienną i miesięczną, wypożycza każdego czasu konie wierzchowe, tudzież bardzo piękne pojazdy, jako to: landa, karety, faetony, etc. po cenach bardzo umiarkowanych.  
**Lekcje jazdy konnej**  
pod osobistym kierunkiem właściciela codziennie od 8-12 przed i od 3-6 popołudniu.  
Specjalny kurs jazdy konnej dla kandydatów na jednorocznych ochotników c. i k. kawalerji z wykładem w myśl regulaminów (Egzezier Regl. für die k. u. k. Cavalerie I Theil.)

**KAROL CZAPLICKI**  
Jubiler  
w Krakowie, plac Maryacki 1. „Pod Murzynami“  
poleca Szanownej Publiczności swój  
**Magazyn i fabrykę wyrobów srebrnych i złotych**  
odznaczających się gustem, oryginalnością, trwałością i elegancją wykonaniem. Wszelkie obstarunki i reperacje wykonywam jak najstaranniej, punktualnie i po cenach umiarkowanych. Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuje lub przyjmuje w zamian.  
Srebro do wypraw ślubnych gotowe na składzie

**APTEKA „POD KORONĄ“**  
**Józefa Trauczyńskiego**  
w Krakowie, Rynek gł. L. 22, vis-à-vis Ratusza,  
Józef Sleczkowski magister farmacji,  
POLECA:  
Perfumy francuskie i angielskie, wodę kolońską oryginalną i wyrobu własnego.  
JAKO NOWOŚĆ:  
Wodę kolońską kwiatową z zapachem fiołkowym, konwaliowym i bzuwym, wyrobu Józefa Sleczkowskiego;  
nadto różne mydła, pudry zagranicą i wyrobu własnego i inne środki toaletowe;  
COGNAC LECZNICZY PRAWDZIWY FRANCUSKI;  
Krowiankę Dra Haya zawsze świętą;  
**WODY MINERALNE**

## Tabletki z wyciągiem Kaskary

wyrobu  
**Konstantego Wiszniewskiego**  
aptekarza w Krakowie,  
przy ulicy Floryańskiej,  
polecone przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie,  
środek wypróbowany gruntownie przeczyszczający żołądek a nie-sprawiający bólesci, nie zawiera bowiem Aloesu, a więc i nie-szkodliwy a przyjemny do zażycia.  
Cena słoika 50 ent.

**PIWO**  
z ekstraktem słodowym skutecznym a przyjemnym środkiem do zażycia na długotrwały kaszel oraz na katar płuc i żołądka  
Cena butelki 36 ent.



**Ludwik Knapieński**  
Fabryka narzędzi chirurgicznych, ortopedycznych i bandażi  
KRAKÓW, ULICA A. B. NR. 24.

**Wilhelm Kleinberg**  
w Krakowie, ul. Floryańska 1. 40  
obok hotelu polskiego  
Poleca swój urząd zaopatrzony magazyn aparatów i wszelkich przyborów fotograficznych po cenach fabrycznych.  
Generalne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę najlepszych płyt teraźniejszych z fabryki  
**Stankowicza, Preiningera i Ski**  
w WIEDNIU.

**Realność**  
przy placu Matejki 1. 3  
jest do sprzedania.  
Wiadomość w miejscu. Kamińska.

**Na dnię zaduszne.**  
W ogrodzie naprzeciw cmentarza krakowskiego, wielka dogodność dla Szanownej Publiczności. Przyjmuje się wielkie zamówienia na dekoracje grobów świeżymi kwiatami itp., jak również wielki zapas wieńców, świeżych i suchych po cenie bardzo przystępnej, od 40 ct. wyżej, rośliny kwitnące od 20 ct.  
**E. Uklański,**  
Zarząd ogrodów w Olszy, p. Krakow.

**Granaty w oprawie, ametysty, młdawity itd.**  
Wzory z wystawy w Pradze.  
**Ferdynand Hofmann,**  
Kraków, ul. Grodzka 1. 26.

**Paryż**  
WIELKIE MAGAZYN MODNYCH TOWARÓW  
**Printemps.**  
Bezpłatnie wysyła  
ilustrowane album zawierające wzory wszelkich nowych ubiorów na PORE ZIMOWA, na żądanie zafrankowane i zaadresowane do  
**Pp. Jules JALUZOT & Cie**  
W PARYŻU.  
Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materji składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę).  
Wszelkie objaśnienia i instrukcje niezbędne do wykonania zamówień, jak również warunki znajdują się w katalogu.  
Wysyłka bezpłatna towarów, które mają wartość najmniej 25 franków, a zaś bezpłatna wysyłka nawet z opłatami dla za dodaniem do faktury 15% wartości towaru przysyłanego, à 20% od modnych artykułów.

**50.000 złr.**  
jest główna wygrana  
WIELKIEJ LOTERJI  
Insbruckiej.  
Giągienie nastąpi 26 paździer. 1893.

**Gorsety damskie**  
oryginalne francuskie i wiedeńskie, znane z dobroci, poleca w wielkim wyborze  
MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH  
**MARYI PRAUSS**  
w Krakowie, ulica św. Anny L. 3.  
Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie.  
**Pierwsza Galicyjska Fabryka słomianych opakowań do flaszek**  
w Krzeszowicach (stacja kolei pól.)  
poleca swoje wyroby.  
Ceny fabryczne.  
**Höchst Interessant!!**  
Verlangen Sie den interessanten Catalog Höchst Interessanter Bücher & Bilder gegen Einsendung von 15 kr. in Briefmarken.  
**F. FISCHER & Co., Verlag,**  
Amsterdam, (Holland)

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**  
i specjalne lecznicze  
tańsze od rodzimych o 50-70%  
KONC. ZAKŁADU FABRYCZNEGO WÓD MINERALNYCH  
**K. RZĄCY i CHMURSKIEGO**  
W KRAKOWIE.  
Vichy, powszechnie znana i zalecana.  
Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyzmie.  
Jodowa, przewyższająca wszelkie wody naturalne jod zawierające.  
Bilińska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, zadusze i w cierpieniach przewodu pokarmowego.  
Selterska, używana w katarach oskrzeli i płuc.  
Żelazista, z pyrofosforanem żelazowym, wyborny środek w bezkrwistości i blednicy.  
Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, hysterji, epilepsji, bezsenności i t. p. używana na zlecenie lekarza.  
Hygieniczna, czysta szczawa w miejsce Gieshüblerska, biera, Krondorfer i Apolinaris używana.  
Gieshüblerska, czysta szczawa alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dietetyczny.  
Kwaśna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana.  
Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo Lekarskie uznana.  
Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod kontrolą Komisji lekarsko-przemysłowej Towarzystwa lekarskiego.  
Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego Zakładu odpowiadają składem swym w zupełności wodom naturalnym.  
SKŁADY W APTEKACH:  
w LWOWIE p. Wewiórkowskiego, p. Buckera, p. Lachowicza, w TARNOBREZIE p. Krzyżanowskiego, w GORLICACH p. Rogackiego, w GLINCACH p. Hełma, w LEŻAJSKU p. Oenker, w MIELCU p. Pawlikowskiego, w SANOKU p. Geli, w ZAŁĘGACH p. Małkowskiego, w ŻMIGRODZIE p. Paszkowskiego, w TARNOPOLU p. Brudzińskiego.  
W DROGACH:  
w KOŁOMYI p. Dąbrowskiego, w BOCHNI p. Michnika, w JAŚLE w filii naszej fabryki, w KRAKOWIE w naszej fabryce i przeważnie w aptekach.

**Prawdziwy koniak kuracyjny „FINE CHAMPAGNE“**  
z słynnych winnic, przyjemny w smaku, silnie wzmacniający, dla osób osłabionych. Butelka po 2-50, 3 i 4 złr.  
**Starka winna (Weinstarka)** bardzo stara po 1 złr. i 1 złr. 50 ct butelka.  
**Sliwowica smyrneńska,** stara po 1 złr. i 1-50 butelka.  
Wysyła na prowincję franco z doliczeniem 36 ct.  
**DOM HANDLOWY H. FRITSCH**  
w Krakowie, Mały Rynek.  
Główny skład wódek łańcuckich  
J. W. hrabiego Romana Potockiego z Łańcuta.

**LAMPY DITMARA**  
DO OŚWIETLAŃ RÓŻNEGO RODZAJU  
Lampy stołowe, wiszące, ozdobne, ściennie,  
LAMPECZKI PRZED OBRAZY I LATARKI  
LAMPY STOJĄCE I SŁUPKOWE Z UMBRAMI KORONKOWEMI  
Największy wybór palników.  
Palniki naftowe o sile świetlanej od 4 do 130 świec.  
**R. DITMAR, c. i k. uprzywił. FABRYKA LAMP**  
W WIEDNIU,  
III. ERDBERGSTRASSE 23, 25, 27, oraz III. SCHWALBENGASSE 2, 3, 4.  
Lampy DITMARA posiada każdy znaczniejszy sklep z lampami na składzie.